

665

# „Człowiek znikąd“

Na scenę Teatru Współczesnego wchodzi nowa premiera, dwu częściowa kronika współczesna „Człowiek znikąd” radzieckiego autora Ignatija Dworleckiego. Jest to premiera, która — co nie często się zdarza — adresowana jest przede wszystkim do inżynierów, techników i robotników fabryki, kombinatu, przedsiębiorstwa. Sztuka ta — jak twierdzi sam autor — mówiła początkowo w jego zamyśle po prostu o pewnym inżynierze, który zmienił miejsce pracy, co włączyło się dlań z różnymi perypetiami. Jednak po premierze okazało się, że ten z pozoru jednostkowy przypadek inżyniera Czeszkowa ma znacznie ogólniejszy aspekt: zainteresował ludzi, stał się zaczynem gorących dyskusji. Czy stanie się zaczynem dyskusji wśród widzów szczecińskiej premiery? Poruszane w sztuce problemy nie dotyczą wyłącznie ludzi radzieckich. (Andrzej Saar w roli Gramotkina zdjęcie pierwsze od góry).

Jeśli na scenie mowa jest o sitwach, o wykonywaniu pracy na pokas, bez liczenia się z realnymi możliwościami zakładu — rzecz może dotyczyć również dobre każdego zakładu, gdzie małe, własne interesy przystają sprawy nadrzędne. (Od lewej Jerzy Korsztyn jako Podklucznikow i Józef Jachowicz jako Bykow — zdjęcie następne).

Jak więc Czeszkow (Mirosław Gruszczyński, pierwszy z lewej) młody inżynier, obejmujący kierownicze stanowisko w nowej fabryce poradzi sobie z zastanymi układami, powiązaniem? (Po prawej Barbara Mikołajczyk w roli Szczegollewej i Mieczysław Banasik grający Managarowa — zdjęcie środkowe).

Opisane w sztuce wydarzenie ma wydźwięk dramatu dokumentalnego. Dramat bohaterów rozgrywa się tam, gdzie dziś spędzamy połowę swojego życia: na stanowiskach pracy w hutach, stoczniach, w halach fabrycznych, laboratoriach i przy biurku. (Zespół techniczny Państwowych Teatrów Dramatycznych w podwójnej roli; obsługa sceny i.. zespołu pracowników fabryki, w której toczy się akcja. Od lewej: Andrzej Ursaki, Leon Maksimow, Mieczysław Witkowski, Krystyna Zajdzińska — zdjęcie drugie od dołu).

Twórcy szczecińskiego przedstawienia mówią: „Opisane przez Dworleckiego problemy przybliżają dziś postać wielkich procesów ekonomiczno-socjologicznych. Są one dialektyka i stygmatem naszego czasu. Przedstawienie to przygotowaliśmy z myślą o wszystkich ludziach pracy Szczecina i regionu”. Na zdjęciu u dołu od lewej autor opracowania dramaturgicznego i inscenizacji Józef Gruda, obok niego kierownik literacki PTD Jadwiga Adamowicz i grająca w „Człowieku” rolę Natalii Iwanowej, Krystyna Rutkowska.

(wan)

Fot.: M. Czarnojé

